

ER(R)GO

recenzje |



Marzena Kubisz

---

Prędkość i (po)wolność.  
O dylematach i eksperymentach  
człowieka pośpiesznego

*Culture of the Slow. Social Deceleration in an Accelerated World*, red. Nick Osbaldiston, Palgrave Macmillan, Basingstoke 2013. s. 195.

O tym, że historia pełna jest paradoksów i nieoczekiwanych zwrotów nie trzeba nikogo przekonywać. Być może wiedział o tym również F. T. Marinetti, wielki zwolennik technologicznego przyśpieszenia jak czynnika tworzącego podstawy nowego świata, ale z całą pewnością nie przypuszczał, że na przełomie XIX i XX wieku jego rozważania na temat istoty prędkości nabiorą nowego wymiaru. W eseju pt. *The New Religion-Morality of Speed* (1916) prorok włoskich futurystów zauważa, iż prędkość „w linii prostej” („speed in a straight line”<sup>1</sup>) jest banalna, bezrefleksyjna i pozbawiona piękna. Prędkość, zdaniem Marinettiego, potrzebuje zróżnicowania, aby móc w pełni wyeksponować swoją naturę – piękno prędkości uwidacznia się w całej swojej okazałości dopiero wtedy, gdy szybki ruch przerywany jest momentami spowolnienia. Seria zakrętów, których rysunek graficzny tworzy literę S („an s-shaped curve with double bends”<sup>2</sup>) to dla Marinettiego obraz piękna prędkości. Paradoks owego obrazu zawiera się w fakcie, iż dla autora *Manifestu Futurystycznego* oczywistym było to, iż znienawidzona przez niego powolność, którą postrzegał jako przeszkodę na drodze do stworzenia nowego człowieka, stanowi jednocześnie warunek niezbędny dla ukazania estetycznego wymiaru i mocy prędkości.

Mniej więcej sto lat po tym jak Marinetti i jego współpracownicy objawili światu swoją wizję przyszłości, hasła głoszące, iż prędkość w linii prostej jest wulgarna i pozbawiona samo-świadomości, zaczęły nabierać nowego wydźwięku. W przeciągu stu lat, które minęły od czasu gdy Marinetti wraz z przyjaciółmi stworzył kompleksową wizję nowego, lepszego życia, świat uległ radykalnej zmianie, której istota sprowadza się do gwałtownego przyśpieszenia wszystkiego, co przyśpieszyć się dało. Sen Marinettiego wydaje się ziszczać na naszych

---

1. F. T. Marinetti, *The New Religion-Morality of Speed*, w: *Futurism. An Anthology*, red. Lawrence Rainey, Christine Poggi, Laura Wittman, Yale University Press, New Haven 2009, s. 228.

2. F. T. Marinetti, *The New Religion-Morality of Speed*, s. 228.

oczach. Jednakże, jak zauważa Nicky Gardner, autorka *Manifestu powolnego podróżowania* (*A Manifesto for Slow Travel*), nowoczesność ma swoją cenę („modernity comes at a cost”<sup>3</sup>). Zafascynowany możliwościami, jakie przyniósł ze sobą gwałtowny rozwój technologiczny, mieszkaniec współczesnego, post-industrialnego świata przez długi okres czasu nie zdawał sobie sprawy, że skutki uboczne komunikacyjnego, transportowego i ekonomicznego przyspieszenia mogą być trudne do odwrócenia zarówno w przypadku jednostki jak i całej planety. Ostatnie dekady przyniosły wyraźną zmianę: oto jesteśmy świadkami narodzin nowej kultury, która, nie kwestionując kulturotwórczej roli prędkości, dokonuje na niespotykaną dotąd skalę rehabilitacji powolności wskazując jednocześnie na jej znaczenie w kształtowaniu podstaw zrównoważonego życia. Symptomatyczny dla zmieniającej się świadomości społeczno-kulturowej jest fakt, iż większość obecnie powstających opracowań teoretycznych dotyczących tempa rozwoju nowoczesnej kultury poddaje jego skutki uboczne coraz to wnikliwszej analizie. O ile trudno wyobrazić sobie studium kulturowych aspektów życia w XIX wieku bez uwzględnienia roli, jaką w ich formowaniu odegrał rozwój technologiczny, który przyniósł ze sobą gwałtowne przyspieszenie tempa życia codziennego, o tyle znamienne jest to, że coraz częściej autorzy opracowań dotyczących współczesnej kultury wskazują na zjawisko kulturowej powolności jako na wyznacznik przemian zachodzących w świadomości współczesnego człowieka. Jako przykład takiego poszerzenia spektrum badawczego współczesnej myśli humanistycznej świadczyć może analiza Thomasa Hyllarda Eriksena pt. *Tyrania chwili* (*Tyranny of the Moment. Fast and Slow Time in the Information Age*, 2001<sup>4</sup>), której ostatni rozdział, *Przyjemność czasu powolnego* (*The Pleasures of Slow Time*), autor poświęca znaczeniu umiejętności wycofania się z nerwowego rytmu codzienności. Innym przykładem może być znakomita analiza kultury prędkości przeprowadzona przez Johna Tomlinsona w *The Culture of Speed. The Coming of Immediacy* (2007)<sup>5</sup>. I tutaj, podobnie jak w przypadku Eriksena, autor poświęca ostatni rozdział swoich rozważań na temat natychmiastowości („instantaneity”) jako wartości definiującej charakter współczesności – zjawisku spowolnienia. Robi to jednak w sposób nieco mniej entuzjastyczny, za to bardziej przenikliwy, czego wyrazem jest pytańnik umieszczony w tytule rozdziału: „Spowolnienie?” („Deceleration?”)

---

3. Nicky Gardner, *A Manifesto for Slow Travel*, „Hidden Europe”, Nr 25 (2009), s. 11.

4. Thomas Hyllard Eriksen, *Tyranny of the Moment. Fast and Slow Time in the Information Age*, Pluto Press, London 2001. *Tyrania chwili. Szybko i wolno płynący czas w erze informacji*, PIW, Warszawa 2003.

5. John Tomlinson, *The Culture of Speed. The Coming of Immediacy*, Sage, Los Angeles 2007.

Wydany w 2013 roku zbiór esejów pod redakcją Nicka Osbaldistona pt. *Culture of the Slow. Social Deceleration in an Accelerated World* nie tylko wpisuje się w ów „powolnościowy” zwrot we współczesnej debacie na temat kulturowych, ekonomicznych i ekologicznych aspektów technologicznego przyśpieszenia, ale ze względu na swoją szeroką perspektywę badawczą staje się od razu jedną z podstawowych pozycji dla każdego, kto pragnie zgłębić dylematy i perspektywy kultury powolności. Osbaldiston, wykładowca socjologii na Uniwersytecie Monash w Australii, badacz zjawiska, jakim jest australijska migracja z miast w celu zmiany stylu życia, znana jako „Lifestyle Migration” lub „Seachange”, zaprosił do współpracy nie tylko socjologów (aczkolwiek stanowią oni grupę dominującą), ale również badaczy reprezentujących inne dyscypliny i perspektywy metodologiczne. Pośród autorów zaproszonych do wzięcia udziału w projekcie znajdziemy, między innymi, Juliet B. Schor, autorkę takich głośnych pozycji jak *The Overworked American*, *The Overspent American* czy też *Born To Buy*, Kate Soper, brytyjską filozofkę, którą do współczesnego dyskursu wprowadziła pojęcie „alternatywnego hedonizmu”, autorkę *What is Nature? Culture, Politics and the Non-Human*, Robertę Sassatelli badającą różne aspekty kultury konsumpcyjnej czy wreszcie antropologa Charlesa Lindholma, współautora (wraz z J. P. Zúquetem) *The Struggle for the World: Social Movements for the 21<sup>st</sup> century*. Efektem wspólnej pracy wielu badaczy jest niezwykle interesujący zbiór esejów, który proponuje nowe podejście do zjawiska kulturowego spowolnienia.

Wydaje się, iż główna myśl, która przyświecała Osbaldistonowi podczas realizacji tomu, i która stanowi o wartości zebranych tekstów, wyrasta z przekonania, iż zjawisko „życia powolnego”, ze względu na swoją rosnącą popularność, domaga się wykroczenia poza istniejące do tej pory ramy badawcze. Punktem wyjścia jest pragnienie zapelnienia luki, która zdaniem Osbaldistona, jest wynikiem skoncentrowania dotychczasowej uwagi badaczy na tych aspektach „życia powolnego”, które przybrały formę zinstytucjonalizowaną – mowa tu o, skądinąd, wnikliwych analizach takich zjawisk jak *Slow Food* czy też *Slow Cities*, które zdominowały refleksję nad kulturowymi aspektami zwrotu w stronę rehabilitacji powolności. Głównym punktem odniesienia dla założenia Osbaldistona jest książka Wendy Parkins i Geoffreya Craiga’a *Slow Living* (2006), która stanowi pierwsze, systematyczne i rozległe opracowanie praktyk kulturowych powstałych pod szyldem i z inspiracji stworzonego przez Carlo Petriniego ruchu *Slow Food*. Nie umniejszając roli jaką autorzy *Slow Living* odegrali w stworzeniu podstaw osadzonej w tradycji *cultural studies* analizy ruchu i jego pochodnych, Osbaldiston wychodzi za założenia, iż ograniczenie analizy „życia powolnego” do tych jej przejawów, które wynikają z przesłanek etycznych i politycznych, zawęża obraz zjawiska. Zbiór esejów pod redakcją Osbaldistona jest próbą odejścia od tego, co określa on mianem „modelu Parkins i Craiga” (s. 6) celem

dostrzeżenia i włączenia w obszar badawczy tych wszystkich praktyk, które, nie wyrastając z pobudek ekologicznych czy też kontestacyjnych wobec modeli życia promowanych przez współczesną kulturę konsumpcyjną, stanowią przejaw kulturowej kreatywności współczesnego człowieka i obrazują jego poszukiwania alternatywnych modeli „dobrego” życia.

Takie podejście do badawczego potencjału „życia powolnego” przynosi inspirowane zróżnicowanie zgromadzonych przez Osbaldistona esejów. Dominującą grupę tematyczną stanowią teksty poświęcone związkom pomiędzy szeroko rozumianą prędkością a konsumpcją, które pozwalają autorom (Kim Humphery, Juliet B. Schor, Angela T. Ragusa i Roberta Sassatelli) na przeprowadzenie wnikliwych obserwacji takich zjawisk jak hiper-konsumpcja, wymiana towarów w ramach „konsumpcji połączonej” („connected consumption”), minimalizm jako forma spowolnienia oraz przyjemność alternatywnej konsumpcji. Dopełnieniem analizy obrazu współczesnych modeli konsumpcji jest esej Charlesa Lindholma i Siv B. Lie pt. *You Eat What You Are: Cultivated Taste and the Pursuit of Authenticity in the Slow Food Movement*, w którym autorzy podejmują kwestię autentyczności lokalnych produktów i kryteria jej określania. Koncepcja „autentyczności” powraca w analizie Osbaldistona, który w eseju pt. *Consuming Space Slowly: Reflections on Authenticity, Place and the Self* bada, między innymi, związek pomiędzy powolnością a tożsamością miejsca koncentrując uwagę na zjawisku emigracji mieszkańców miast do obszarów podmiejskich oraz na praktyce powolnego podróżowania. Pewnego rodzaju poszerzeniem perspektywy zaprezentowanej przez Osbaldistona jest tekst Martina Ryle’a i Kate Soper, który jako punkt wyjścia do rozważań na temat pośpiesznego charakteru współczesnego życia traktuje kulturową historię roweru. Równie ciekawą, aczkolwiek nie pozbawioną kontrowersyjnych treści, propozycją badawczą jest tekst Barnaby B. Barratta zatytułowany *Sensuality, Sexuality and the Eroticism of Slowness*, w którym autor zwraca się w stronę zmysłowości i cielesności jako aspektów doświadczania i celebrowania powolności.

Oprócz gotowości autorów do wyjścia poza utarte schematy interpretacyjne i analityczne, teksty powstałe pod redakcją Osbaldistona demonstrowują jeszcze jedną cechę wspólną: ich autorzy badają zjawiska, które nie są już tylko i wyłącznie atrakcyjną nowinką na tle kulturowego krajobrazu ponowoczesności. Fakt, iż mamy tutaj do czynienia z czymś, co stało się elementem codzienności i jej reprezentacji pozwala na postawienie pytania, które do tej pory stawiane było nad wyraz rzadko, a które wydaje się niezwykle istotne nie tylko w kontekście prowadzonych do tej pory badań, ale również w kontekście powszechnej popularyzacji „życia powolnego” w kulturze popularnej, która w sposób nieunikniony prowadzi do stopniowej komercjalizacji praktyk wyrastających z niezgody na modele życia promowane w warunkach późnego kapitalizmu

jako gwarantujące szczęście oraz spełnienie. To, co należy podkreślić, to fakt, iż zebrane przez Osbaldistona teksty zapraszają do refleksji nad naturą praktyk „powolnościowych” nie tylko w odniesieniu do ich rewolucyjnego i kontestacyjnego potencjału; każą zastanowić się nad możliwością, iż stanowią one jeszcze jedną, kolejną „fazę” w rozwoju kapitalizmu konsumpcyjnego nieodmiennie napędzanego przez klasę średnią i jej aspiracje (s. 11).

Zbiór esejów pod redakcją Osbaldistona wpisuje zjawisko „życia powolnego” w szerszy kontekst rozważań socjologicznych, ukazuje zmieniający się krajobraz kulturowy życia codziennego w epoce post-industrialnej i – jako taki – stanowić może interesującą lekturę dla badaczy współczesnej kultury i jej praktyk. Jest to również pozycja warta polecenia dla tych, dla których doba jest za krótka, a lista spraw pilnych zawsze za długa; dla tych, u których wolniejsze niż zwykle połączenie internetowe wywołuje atak paniki połączonej z irytacją. Czyli, bez względu na to, czy chcemy się do tego przyznać, czy też nie, dla zdecydowanej większości nas wszystkich.

